

**Recenzja dorobku naukowego dr Anny Szyjkowskiej-Piotrowskiej  
oraz rozprawy habilitacyjnej zatytułowanej  
*Dyrygując falą. Myślenie w wizualno-muzycznych awangardach*  
w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora habilitowanego  
w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofii**

**Uwagi wstępne**

Ocenę dorobku naukowego dr Anny Szyjkowskiej-Piotrowskiej chciałbym rozpocząć od kilku ogólnych uwag dotyczących postawy badawczej Habilitantki oraz Jej bogatego doświadczenia w pracy dydaktycznej. Na szczególne podkreślenie zasługuje, akcentowany także przez Habilitantkę w Autoreferacie, fakt ścisłego związku pomiędzy prowadzonymi przez Nią badaniami a praktyką nauczyciela akademickiego. Deklarowane przez dr Szyjkowską-Piotrowską dążenie do interdyscyplinarności, łączenie zróżnicowanych perspektyw badawczych (filozofia kultury, antropologia, estetyka, historia sztuki), realizowane z bardzo dobrym skutkiem w szeregu publikacji naukowych, znajduje także odzwierciedlenie w działalności dydaktycznej Habilitantki prowadzonej w tak różnych instytucjach jak Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie, a także w ramach współpracy z Collegium Civitas. Poszukiwanie efektywnych sposobów transferu wiedzy pomiędzy filozofią a sztuką, czy raczej ukazywania ścisłych korelacji między namysłem teoretycznym a praktyką artystyczną, dążenie do uwrażliwienia studentów uczelni artystycznych na znaczenie refleksji filozoficznej i kulturowej dla twórczości artystycznej, czego przykładem jest współtworzony i prowadzony przez Habilitantkę na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie nowatorski program nauczania przedmiotów teoretycznych „Osie czasu. Migracje kultur”, to przykład 'interdyscyplinarności w działaniu' realizowanej w procesie dydaktycznym. W ten sposób badania Habilitantki, które „skupiają się na myśleniu o sztuce, myśleniu w sztuce i za pomocą sztuki” znajdują bezpośrednie odzwierciedlenie w nauczaniu akademickim. W połączeniu z głęboką świadomością konieczności otwarcia dyskursu nauk humanistycznych, często niemal niedostępnego, wręcz hermetycznego z punktu widzenia odbiorców spoza stosunkowo wąskiego grona specjalistów, oraz skutecznie praktykowanym przez dr Szyjkowską-Piotrowską w publikacjach naukowych dążeniem do

*Wniosek habilitacyjny  
recenzja - dr Ozóg*  
*Wniosek habilitacyjny - dr Ozóg*  
*recenzja - dr Ozóg*

„komunikacyjnej prostoty, która nie pociągałaby za sobą prostoty problematyzacji” otrzymujemy niezwykle ciekawy przykład działalności naukowo-dydaktycznej, w której głęboki, oryginalny, uprawiany w zgodzie z najwyższymi standardami badań naukowych namysł nad filozofią, kulturą i sztuką staje się równocześnie inspiracją do twórczego dialogu między przedstawicielami nauk humanistycznych i artystami. Wreszcie, co chciałbym szczególnie uwypuklić, wymienione powyżej cechy tekstów Habilitantki, w tym przede wszystkim autorskiej monografii *Dyrygując falom. Myślenie w wizualno-muzycznych awangardach*, przedstawionej jako główne osiągnięcie naukowe w postępowaniu habilitacyjnym, powodują, iż mogą one być atrakcyjne i przystępne dla czytelników spoza kręgów akademickich, przyczyniając się tym samym do popularyzacji nauk humanistycznych.

v

## **Część I**

### **Ocena dorobku naukowego i dydaktycznego w okresie po otrzymaniu stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii**

W okresie po uzyskaniu stopnia nauk humanistycznych dr Anna Szykowska-Piotrowska prowadziła aktywną działalność naukowo-badawczą, dydaktyczną oraz organizacyjną. Opublikowała jedną monografię autorską (*Po-twarz. Przekraczanie widzialności w sztuce i w filozofii*, Gdańsk: Słowo obraz/terytoria, 2015). Uczestniczyła w redakcji dwóch przygotowanych do druku tomów zbiorowych: *La Politique du visage. Esthétique fanatisme et regard éthique* oraz *Nowe utopie w sztuce*. Warto podkreślić, że w obu przypadkach Habilitantka nie tylko pełniła funkcję współredaktorki, ale była także, przede wszystkim w przypadku drugiego tytułu, odpowiedzialna za dobór autorów i tekstów, a także koncepcję oraz układ problemowy książek. Współredagowała także dwa tomy czasopisma „The International Journal of Arts Education”. Opublikowała 6 artykułów w czasopiśmie, 5 rozdziałów w monografiach, 5 artykułów popularyzujących naukę i sztukę, współredagowała 2 katalogi wystaw, była również aktywna jako tłumaczka. Zaprezentowała referaty na 12 w większości międzynarodowych konferencjach, uczestniczyła również w organizacji dwóch konferencji międzynarodowych (*La Politique du visage. Fanatisme esthétique et regard éthique*, 5-7 kwiecień 2018, Rennes, Francja oraz *Nouvelles utopies dans l'art*, Stacja Polskiej Akademii Nauk w Paryżu, 16-17. 10. 2018). Istotnym wymiarem aktywności naukowej Habilitantki jest także udział w międzynarodowych projektach badawczych. Od 2016 roku współpracuje z Uniwersytetem Rennes 2. W ramach projektu *La Politique du visage. Fanatisme esthétique et regard éthique* współorganizowała konferencję międzynarodową i wygłosiła szereg wykładów jako zaproszony naukowiec. Współpracuje też z Uniwersytetem Paris Nanterre X i Uniwersytetem Aix-Marseille przy projekcie *L'humain impensé*. Uczestniczy także w pracach redakcyjnych i radach naukowych czasopism „Cahiers Critiques de Philosophie” oraz

„Sztuka i Dokumentacja”.

Postrzegany w kategoriach czysto ilościowych dorobek naukowy Habilitantki nie wydaje się wprawdzie zbyt obfity (dotyczy to głównie liczby publikacji i udziału w konferencyjnych). Sądę jednak, że ważniejsza niż ilość tekstów czy wystąpień konferencyjnych jest wartość merytoryczna przedstawionych do oceny dokonań. Cechuje je bardzo bardzo wysoka znajomość stanu badań, umiejętność doboru i refleksyjnego korzystania z narzędzi badawczych, szerokie horyzonty poznawcze znajdujące wyraz w interdyscyplinarnym charakterze prowadzonych badań, umiejętność krytycznej analizy i interpretacji zarówno tekstów naukowych, jak i prac artystycznych, a przede wszystkim umiejętność formułowania ciekawych problemów badawczych i odwaga stawiania własnych, oryginalnych wniosków. Istotna jest także konsekwencja w wyznaczaniu obszarów badawczych widoczna już od pracy magisterskiej, a także w dołączonych do wykazu publikacji tekstach opublikowanych przez doktoratem.

Dorobek Habilitantki cechuje z jednej strony skupienie na wyraźnie określonych zagadnieniach i tematach, z drugiej stałe poszerzanie pola badawczego oraz ewolucja postawy naukowej. Dr Szyjkowska-Piotrowska w swych pracach z sukcesem łączy refleksję filozoficzną, antropologiczną i estetyczną. Wspólnym mianownikiem wszystkich jej tekstów jest podejście badawcze, w którym praktyki artystyczne rozumiane są jako specyficzna forma filozofii kultury. Podejmując problemy, jak sama pisze „z pozoru nietypowe dla filozofii” – jedzenie jako zjawisko kulturowe, rozumienie twarzy jako konstrukt kulturowego, interdyscyplinarności sztuki awangardowej rozumianej jako specyficzna forma filozoficznego namysłu – analizuje ich opracowania w obszarze filozofii i sztuki (literatury, malarstwa, muzyki, sztuk performatywnych). W ten sposób ukazuje pokrewieństwa myśli filozoficznej i „myślenia w sztuce” w zakresie podejmowanych problemów, wskazuje podobieństwa i różnice pomiędzy specyficznymi dla filozofii i sztuki sposobami uprawiania refleksji nad światem i człowiekiem, wreszcie *last but not least* analizuje stały proces wymiany myśli, idei, metod tak pomiędzy filozofią i sztuką, jak i pomiędzy różnymi dziedzinami sztuki. Taka postawa badawcza znajduje najpełniejsze rozwinięcie w monografii *Dyrygując falą*, którą uznać można za logiczne zwieńczenie i najpełniejszą realizację dotychczasowego naukowego projektu Habilitantki.

Jeśli chodzi o doświadczenie dydaktyczne, o czym wspominałem już wcześniej, należy podkreślić ścisły związek prowadzonych przez Habilitantkę badań z działalnością pedagogiczną, co znajduje wyraz w deklarowanym przez dr Szyjkowską-Piotrowską dążeniu do przekroczenie dystansu między sztuką a naukami humanistycznymi, wynikających w dużej mierze z uwarunkowań administracyjnych, ale też z dość zachowawczego i niesprzyjającego refleksji teoretycznej systemu szkolnictwa artystycznego w Polsce. Prowadząc liczne zajęcia na uczelniach artystycznych, Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina oraz Akademii Sztuk Pięknych w

Warszawie, Habilitantka stara się wypracować efektywne sposoby kształcenia przyszłych artystów w zakresie estetyki, filozofii, historii kultury, czego najlepszym wyrazem jest współtworzony przez Nią nowatorski program nauczania przedmiotów teoretycznych na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Warto podkreślić, że prace nad tym programem związane są z ciągłą weryfikacją metod dydaktycznych i osiągniętych rezultatów, co w efekcie prowadzi do przygotowania publikacji o charakterze podręcznikowym. Należy też podkreślić, iż doświadczenie dydaktyczne Habilitantki nie ogranicza się jedynie do pracy ze studentami w Polsce i polskojęzycznymi. W tym kontekście ważne są prowadzone przez dr Szykowską-Piotrowską wykłady w ramach międzynarodowych projektów badawczych oraz kursy dla studentów międzynarodowych prowadzone na Collegium Civitas.

Podsumowując działalność dr Szykowskiej-Piotrowskiej w zakresie „istotnej działalności naukowej” oraz aktywności dydaktycznych mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, iż Jej dorobek spełnia wymagania stawiane przed Habilitantami.

## **Część II – Ocena głównego osiągnięcia – monografii autorskiej zatytułowanej *Dyrygując falą. Myślenie w wizualno-muzycznych awangardach***

Przedstawiona jako główne osiągnięcie naukowe książka *Dyrygując falą. Myślenie w wizualno-muzycznych awangardach* z całą pewnością stanowi pozycję oryginalną i niezwykle wartościową, zarówno na gruncie polskiej filozofii kultury, jak i, a może przede wszystkim, w obszarze badań nad sztuką awangardową. Łącząc perspektywę filozoficzną i estetyczną z wnikliwą analizą adekwatnie dobranych przykładów awangardowych praktyk artystycznych Autorka podejmuje problem ewolucji humanizmu, wskazując jednocześnie, iż awangardowe dążenia do syntezy pomiędzy sztukami wizualnymi a muzyką, wielowymiarowe interakcje, wzajemne inspiracje i bliskie osobiste relacje między artystami oraz przenikanie myśli, koncepcji, idei, pojęć, ale też formalnych właściwości „języków” różnych sztuk (głównie malarstwa i muzyki) rozumiane mogą być jako forma bliskiego filozofii namysłu nad kondycją człowieka i świata, który, zdaniem Habilitantki, uznać można za przejaw „plastyczności humanizmu”. Teza o „plastyczności humanizmu”, rozumianej za Catherine Malabou jako jego „zdolność do stałej ewolucji i adaptacji”, ilustrowana jest przez Autorkę przykładami z obszaru sztuki, które uznaje za praktyczną realizację nieustannego „modelowania wartości i idei (...) w sposób *implicitny*”. Tak sformułowany główny problem badawczy powiązany jest z kolejnymi obszarami refleksji, które służą zarazem szerszemu i wnikliwzszemu jego omówieniu.

Pierwszy z nich dotyczy możliwości oraz sposobów przekładania i przenikania specyficznych dla poszczególnych sztuk form ekspresji pomiędzy różnymi domenami praktyk artystycznych. Autorka uznaje, iż znaczące dla poszukiwań awangardowych twórców dążenie do

inter-, trans-, multimedialności traktować można jako wyraz poszukiwania możliwości „migracji idei i uwspólniania znaczeń” w sztuce. Z tym założeniem powiązane jest kolejne, iż charakterystyczne dla sztuki Wielkiej Awangardy jest przeświadczenie, że „różnica medium nie decyduje o różnicy idei”. Transgresje medium i wychodzenie poza specyficzny dla danego medium „język” postrzegane są przez Autorkę jako wyraz swoistej nadrzędności „idei”, „problemu”, „myśli” w stosunku do charakteryzującej poszczególne dziedziny sztuki specyfiki medialnej. W ten sposób, akcentując interdyscyplinarny i intermedialny wymiar twórczości licznych przedstawicieli awangard dwudziestego wieku, Autorka polemizuje z modernistyczną tradycją estetyczną reprezentowaną przede wszystkim przez teorię Clementa Greenberga. W tej perspektywie, zdaniem Autorki, awangardowe poszukiwania „nieczystych” medialnie form ekspresji, dążenie do syntezy sztuk, przekraczanie granic medium rozumiane mogą być jako wyraz przeobrażeń idei humanistycznych, zaś sama sztuka „może być obszarem modelowania humanizmu, jego przeformułowań o charakterze *implicite*, obszarem aktualizowania humanizmu.”

Precyzyjne określenie problematyki, klarowność wywodu, spójność narracyjna, wysoki poziom językowy, sprawność warsztatowa oraz niekwestionowana erudycja Autorki to niewątpliwie istotne walory książki dr Anny Szykowskiej-Piotrowskiej. Na szczególne podkreślenie zasługuje jednak moim zdaniem bardzo przemyślana, ułatwiająca czytelnikowi śledzenie toku argumentacji konstrukcja pracy. Zbudowana jest ona z trzech bardzo dobrze powiązanych funkcjonalnie części.

W pierwszej - „Nowe i stare tabu” - Autorka przedstawia rozważania nad kondycją humanizmu w dwudziestym i dwudziestym pierwszym wieku, argumentując, iż dominujące we współczesnej filozofii tendencje do odchodzenia, czy wręcz odrzucenia uniwersalizmu i esencjalizmu „stała się do tego stopnia powszechna i zasymilowana do dyskursu wokół zagadnień estetycznych, że zastygła w dogmat”. Prowadzi to jej zdaniem z jednej strony do niechęci wobec samego humanizmu, z drugiej do zawężenia dyskursu filozoficznego, a przede wszystkim współczesnej refleksji nad sztuką do problematyki różnic i partykularyzmów, w której brak miejsca dla prób o charakterze syntetyzującym, ukazujących w szerokiej, całościowej i scalającej perspektywie obraz człowieka i jego świata. Przywołując poglądy Michaela Kelly’ego, Thierry’ego de Duve’a, Susan Buck-Morss, Bernarda Stieglera, Jean-Michela Salanskisa Autorka wskazuje inne formy uprawiania filozofii kultury i teorii sztuki, w których właściwie poszukiwanie całościowej, scalającej perspektywy okazuje się głównym zadaniem. W 4 rozdziałach składających się na tę część książki przedstawiona zostaje spójna koncepcja uprawiania zarówno filozofii jak i sztuki, rozumianych jako komplementarne i ściśle powiązane ze sobą ścieżki refleksji humanistycznej. Stanowiący zaś konkluzję tych rozważań rozdział „Myślenie sztuką i myślenie o sztuce” przynosi rozważania już nie tylko nad związkami filozofii i sztuki, ale nad postrzeganiem praktyki

artystycznej dwudziestowiecznych awangard jako specyficznej formy namysłu filozoficznego. W ten sposób przygotowany zostaje teoretyczny fundament dla kolejnej części książki, poświęconej analizie szeregu przykładów działań artystycznych, w których połączenie sztuki i filozofii realizowane jest w postaci transdyscyplinarnego i intermedialnego dialogu między sztukami wizualnymi a muzyką.

Część 2 książki złożona jest z 5 rozdziałów. Otwierający „Muzyka i malarstwo – rezonanse” ukazuje awangardowe poszukiwania „współbrzmień sztuk” oraz dążenie do przekroczenia izolacji sztuki od filozofii i szerzej od życia codziennego jako konsekwentne rozwinięcie dziewiętnastowiecznych koncepcji i idei – Wagnerowskiego *Gesamtkunstwerk* oraz synestezji. Omówienie ich awangardowej recepcji poszerzone jest o rozważania nad artystycznymi poszukiwaniami w zakresie ekwiwalencji między obrazem, w szczególności kolorem a dźwiękiem oraz dążeniem do ukazywania przy pomocy środków malarskich tego, co niewidzialne, który to „paradoks malarstwa XX wieku” stanowi, zdaniem Autorki, najbardziej jaskrawy przykład fascynacji, wręcz „zapatrzania” malarstwa w muzykę. Kreśląc mapę wielowymiarowych związków malarstwa i muzyki u progu minionego stulecia Autorka przygotowuje też grunt pod szczegółowe analizy specyficznych relacji między malarstwem a muzyką i filozofią, których dokonuje na przykładach trzech par twórców: Eugène'a Delacroix i Fryderyka Chopina, Arnolda Schönberga i Wasyla Kandyńskiego oraz Pierre'a Bouleza i Paula Klee.

Wprowadzający do rozważań nad sztuką awangardową rozdział poświęcony „wizualno-muzycznym echem w przyjaźni Delacroix i Chopina” stanowi swoisty manifest postawy badawczej Autorki, który streścić można jako dążenie do ukazywania transhistorycznej ciągłości idei, problemów i form myślenia w sztuce i filozofii. Rozdział ten stanowi także rozwinięcie wcześniejszych uwag o syntezie sztuk, totalnym dziele sztuki oraz synestezji poprzez wnikliwą analizę znaczenia tych koncepcji dla twórczości dwóch klasyków romantyzmu. Kolejne dwa rozdziały przynoszą omówienie wzajemnych inspiracji i współpracy pomiędzy Schönbergiem i Kandyńskim oraz Boulezem i Klee. W pierwszym przypadku na plan pierwszy wysunięte zostają poszukiwania artystycznych środków wyrażania duchowości i doświadczeń mistycznego, znajdujące wyraz w dążeniu do syntezy sztuk. W drugim natomiast akcentowane jest przede wszystkim powinowactwo teorii i praktyki twórczej obu artystów, realizujące się w znaczeniu jakie przypisywali rytmowi i polifonii w muzyce i malarstwie. Ostatni rozdział tej części zatytułowany „Idee i pojęcia” stanowi poszerzenie refleksji nad relacjami między muzyką i sztukami wizualnym o szereg przykładów z drugiej połowy dwudziestego wieku. Autorka analizuje tutaj twórczość takich artystów jak František Kupka, Robert Rauschenberg, Ad Reinhardt, John Cage, Karlheinz Stockhausen, Luigi Nono czy Oliviera Messiaena, odwołując się także do przykładów z literatury, przede wszystkim do inspiracji muzycznych w twórczości Samuela Becketta. Wskazuje na

znaczenie jakie dla twórczości wielu artystów Drugiej Awangardy miały takie łączące muzykę i sztuki wizualne kategorie jak rytm, cisza czy seria. Równocześnie rozdział ten przynosi podsumowanie rozważań nad „muzyczno – malarskimi rezonansami”, w których Autorka dostrzega realizację idei „myślenia w sztuce i przez sztukę” skupionego na poszukiwaniu uniwersalnych problemów i wartości humanistycznych.

W ostatniej części książki Autorka ponownie na pierwszy plan wysuwa refleksję filozoficzną i estetyczną w bardziej szczegółowy sposób podejmując zagadnienie „płynności humanizmu” oraz znaczenia interdyscyplinarnego dialogu pomiędzy filozofią i sztuką. Rozdział „Plastyczność humanizmu” podejmuje problem możliwości „ocalenia” humanizmu u progu XXI wieku, gdy tak silne miejsce w filozofii, ale też w sztuce zajmują „tendencje (...) decentralizowania człowieka w uniwersum natury i kultury”. Odnosząc się do takich nurtów jak antyhumanizm, posthumanizm, realizm spekulatywny, nowy materializm, których wspólnym mianownikiem pozostaje Jej zdaniem „idea, aby zdecentralizować człowieka poprzez przyjmowanie innych perspektyw (na przykład przedmiotów, roślin, skamielin)” Autorka stara się wskazać, iż można postrzegać je nie tyle jako zaprzeczenie humanizmu, lecz raczej jako kolejne etapy nieskończonego procesu jego ewolucji. Cytując Catherine Malabou określa je mianem „masek transformacyjnych”, które wysuwając na plan pierwszy różnice, w istocie swej stanowią kolejne odsłony namysłu nad człowiekiem w relacji z otaczającym go światem, z „Innym”, „Obcym”, „niehumanicznym”. Dostrzegając charakterystyczne dla dzisiejszej filozofii „przemęczenie i rozczerwanie człowiekiem” dr Szykowska-Piotrowska akcentuje jednak ciągłość refleksji humanistycznej, która objawia się w stałej migracji, cyrkulacji, przeobrażeniach i transgresjach pojęć, idei, definicji, także, a może przede wszystkim definicji człowieka, człowieczeństwa i tego, co ludzkie i niehumaniczne.

W kolejnym rozdziale - „Porowate granice” - Autorka podsumowuje rozważania dotyczące kategorii interdyscyplinarności, tak istotnej dla współczesnej filozofii, teorii i praktyki sztuki, a przede wszystkim dla rozumienia kultury. Odwołując się do zaczerpniętej od Malraux koncepcji muzeum rozumianego jako „spotkanie muzyki, obrazów i dyskusji, miejsce interdyscyplinarności i filozoficznej rozmowy, „spotkanie muzyczne”” Autorka wskazuje, iż będąc z zasady miejscem interdyscyplinarnego dialogu muzeum umożliwia wytwarzanie syntetyzujących, całościowych, uniwersalnych oglądów rzeczywistości przy jednoczesnym zachowaniu pamięci o znaczeniu partykularyzmów wynikających z uwarunkowań historycznych i kulturowych. Interdyscyplinarność rozumiana jest tutaj jako nieustanna praca poszukiwania zależności, połączeń, związków i przepływów pomiędzy różnymi dziedzinami kultury i różnymi kulturami. Przy czym, tak rozumiana interdyscyplinarność „nie wymusza podejścia, które łączyłoby wszystko ze wszystkim w sposób ignorujący, lub wręcz zacierający różnice”. Takie ujmowanie interdyscyplinarności pozwala zachować równowagę pomiędzy poszukiwaniem tego co, wspólne i tego, co specyficzne dla

różnych zjawisk, dziedzin i nurtów kultury współczesnej. Staje się także użyteczne do opisu sztuki współczesnej, gdyż umożliwia połączenie perspektywy syntetyzującej, skupionej na jej uniwersalnym wymiarze z widzeniem nastawionym na różnice wynikające zarówno z kontekstu historycznego, kulturowego, ale też personalnego, związanego z indywidualnością twórcy.

W zakończeniu książki Autorka dokonuje podsumowania wcześniejszych rozważań i stosowanej metody badawczej. Raz jeszcze podkreśla znaczenie poszukiwania ciągłości w badaniach humanistycznych i wagę rozumienia humanizmu jako zawsze otwartego, plastycznego, płynnego projektu, którego jednym z najważniejszych Jej zdaniem manifestacji w XX wieku były awangardowe poszukiwania syntezy sztuk. W tej perspektywie sztuka „odgrywa rolę laboratorium modelarskiego”, w który ujawnia się nieustanna metamorfoza i ewolucja myśli, idei i pojęć.

Książka *Dyrygując fułą. Myślenie w wizualno-muzycznych awangardach* to bez wątpienia oryginalna, tak ze względu na podjęty w niej problem, jak i stosowaną metodę badawczą, pozycja w polskiej literaturze poświęconej teorii sztuki i filozofii kultury. Obok wcześniej już wskazanych jej walorów warto także podkreślić bardzo wysoką jakość edycyjną oraz uzupełnienie tekstu bogatym materiałem ikonograficznym.

Doceniając wartość publikacji nie sposób jednak pominąć kilku uwag krytycznych. Pierwsza z nich dotyczy doboru przykładów artystycznych. Badając związki między muzyką a sztukami wizualnymi Autorka skupia się przede wszystkim na relacjach między muzyką i malarstwem. Podejmując taką decyzję pomija jednak szereg niezwykle znaczących dla Wielkiej Awangardy i awangard powojennych działań intermedialnych i interdyscyplinarnych, w których korespondencja sztuk wizualnych i muzyki stanowiła kluczowy element estetycznych poszukiwań. Z jednej strony przywołać należy tu przykłady działań, które związane były z przeobrażeniami „tradycyjnych” mediów (np.: rzeźby kinetyczne László Moholy-Nagy'ego, dadaistyczna poezja konkretna, czy Merzbild Kurta Schwittersa), z drugiej z wykorzystaniem „nowych mediów” i praktykami multimedialnymi (np.: międzywojenny i powojenny film abstrakcyjny, multimedialne performansy i instalacje artystów związanych przede wszystkim z Fluxusem, projekty kina rozszerzonego Stana Van Der Beeka, Jeffreya Shawa czy Andy'ego Warhola). Uwzględnienie choćby niektórych przykładów tego typu pozwoliłoby na ukazanie pełniejszej panoramy awangardowych form „myślenia w wizualno-muzycznych awangardach”. Jednocześnie ich pominięcie w dość istotny sposób zniekształca obraz sztuki awangardowej. Warto też zaznaczyć, że problematyka inter-, trans-, multimedialności w sztuce awangardowej omawiana jest szeroko nie tylko w obcojęzycznej literaturze, ale także na polskim gruncie powstały znaczące i kompleksowe analizy tej tematyki, by przywołać choćby liczne teksty Ryszarda W. Kluszczyńskiego, Andrzeja Gwoźdźcia czy Piotra Zawojkiego.

Wartościowym uzupełnieniem rozważań nad rozumieniem interdyscyplinarności i



intermedialności byłoby też choćby skrótowe odniesienie się do najbardziej aktualnych praktyk artystycznych z obszaru sztuki elektronicznej i cyfrowej oraz niezwykle obszernej literatury przedmiotu. Tym bardziej, iż zarówno wielu artystów „nowych mediów”, jak i teoretyków badających ten obszar sztuki współczesnej wskazuje nie tylko na silne związki dzisiejszych praktyk artystycznych z dwudziestowiecznymi awangardami, ale także podejmuje zadania badawcze bliskie duchem projektowi dr Anny Szyjkowskiej-Piotrowskiej, skupiając się na korespondencji sztuk i migracjach, przepływach oraz cyrkulacjach idei i znaczeń. W tym kontekście warto przywołać choćby klasyczne publikacje Olivera Graua, J.D. Boltera i Richarda Grusina czy Stephena Wilsona.

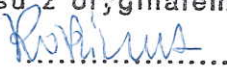
Ostatnia uwaga dotyczy sposobu przedstawienia post-humanistycznych nurtów współczesnej filozofii i teorii kultury. Rozumiem, iż antyhumanizm, posthumanizm, czy transhumanizm przywoływane są przez Autorkę przede wszystkim ze względu na wspólne im wszystkim post-antropocentryczne widzenie świata i miejsca w nim człowieka. Należało by jednak przynajmniej w niewielkim stopniu zaznaczyć często zasadnicze różnice pomiędzy nimi, szczególnie w odniesieniu do skrajnie odmiennych w wizjach człowieczeństwa oraz roli człowieka w świecie podejściach radykalnego transhumanizmu w wydaniu ekstropianizmu i krytycznego posthumanizmu. W ten sposób nie tylko możliwe byłoby bardziej zniuansowane przedstawienie zróżnicowanego krajobrazu współczesnej post-, czy neo-humanistycznej refleksji, ale przede wszystkim osłabione zostałoby wrażenie zbyt daleko idącej generalizacji, która utrudnia dostrzeżenie niezwykle skomplikowanego splotu zależności pomiędzy tymi współczesnymi koncepcjami a tradycją humanistyczną.

Powyżej przedstawione uwagi nie wpływają jednak w zasadniczy sposób na ostateczną, wysoką ocenę przedstawionej do recenzji publikacji.

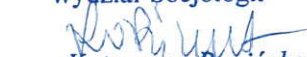
### Konkluzja

Uwzględniając zarówno rozprawę habilitacyjną *Dyrygując falą. Myślenie w wizualno-muzycznych awangardach*, będącą podstawą do starania się o stopień naukowy doktora habilitowanego, jak i pozostały dorobek Habilitantki oraz osiągnięcia zawodowe, w tym dorobek naukowy, dydaktyczny i popularyzatorski, stwierdzam, że całokształt działalności dr Anny Szyjkowskiej-Piotrowskiej kwalifikuje się z całą pewnością do nadania Jej stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofii.

Stwierdzam zgodność  
odpisu z oryginałem

  
.....  
podpis

Uniwersytet Warszawski  
Wydział Socjologii

  
mgr Katarzyna Rupińska

  
.....  
.....

Dr hab. Maciej Ozóg

